



I tak się trudno rozstać

ADA TO NIE WYPADA

słowa: Jerzy Jurandot

muzyka: Zygmunt Wiehler

I.
Wciąż się martwi biedny tatek,
co ma począć nie wie sam,
Taki jak ja gagatek, nie lada to kram.
I po każdej nowej psocie,
gdy go dręczy wyczyn mój,
Płaczą z nim wszystkie
ciocie i babcia i wuj.

Refren:
Ada, to nie wypada,
tak być nie może, trudna rada!
Na widok wszystkich twoich
fantastycznych psot
aż oblewa zimny pot!
Ada, to nie wypada!
Co rusz to wybryk, maskarada!
Te eskapady dzikie i te figle psie...
Co ty robisz? Zmiłuj się!
Pannie z twojej sfery
w tym wieku za mąż czas,
Ty zaś masz maniery
jak sztubak z niższych klas!

Ada, to nie wypada! Gdzie
wychowanie, gdzie ogląda?
Ten kto by cię małżeństwem
uszczęśliwić chciał,
Po tygodniu wpadnie w szal!

II.
Wiem, ma rację biedny papa,
lecz gdy mnie ogarnia bzik,
Trudno, przypadło, kłapa,
nie wstrzyma mnie nikt!
Nie ma rady! Co ja zrobię,
to wewnętrzny jakiś mus.
Próżno wymyślam sobie
od trzpiotów od kóz.

Refren:
Ada, to nie wypada,
....